

Polskie służby ścigają terroryzm

3 listopada 2016

Wydziały zamiejscowe ds. przestępczości zorganizowanej i korupcji Prokuratury Krajowej prowadzą, zgodnie z doniesieniami „Rzeczpospolitej” 22 postępowania w sprawach związanych z organizacją zamachów, finansowaniem ich, a także udziału w szkoleniach prowadzonych przez dżihadystów.

Nowa ustawa, zwana potocznie antyterrorystyczną, zaowocowała już 22 postępowaniami prowadzonymi przez prokuraturę oraz ABW. Krytykowana przez obrońców praw człowieka, daje olbrzymie uprawnienia szefowi ABW i skupia je w jednym ręku. Na przykład umożliwia zatrzymanie osoby podejrzanej o działalność terrorystyczną i weryfikowanie materiału dowodowego przed postawieniem zarzutów aż przez 14 dni. Wcześniej można było zatrzymać taką osobę tylko na 48 godzin. Funkcjonariusze i śledczy twierdzą, że było to zdecydowanie za krótko, zaś nowa ustawa pomaga im namierzać oraz ścigać potencjalnych przestępców, którzy wyjeżdżają za granicę w celu zorganizowania lub uczestniczenia w zamachu, wspierają finansowo terrorystów lub werbuja nowych bojowników.

Trudno stwierdzić, czy rzeczywiście 22 prowadzone obecnie postępowania rzeczywiście odpowiadają na potrzeby obywateli czy też prowadzone są, aby służby miały możliwość „wykazać się” i przy okazji udowodnić, że jak potrzebna była nowa ustawa antyterrorystyczna. Wiadomo jedynie, że 2 spośród 22 postępowań są ściśle tajne, o innych również wiadomo niewiele. „Rzeczpospolita” opisuje historię mężczyzny, który wynajął mieszkanie dwóm Pakistańczykom, po czym znalazł w nim arsenał broni. Niestety nim zdążył uwiecznić go na zdjęciach, lokatorzy zniknęli, zabierając broń, a pozostawiając (prawdopodobnie fałszywe) paszporty. W Białymstoku zarzuty postawiono czterem Czeczenom, którzy mieli przelewać pieniądze

dżihadystom z Syrii i Iraku, a także werbować dla ISIL nowych bojowników. W Łodzi trwają poszukiwania 24-letniego Polaka, który miał uczestniczyć w szkoleniach terrorystycznych na terenie Syrii, Turcji i Norwegii.

Trudno powiedzieć, jakie skutki w dalszej perspektywie przyniesie działanie nowej ustawy, jednak na razie eksperci chwalą nową ustawę za uporządkowanie roli poszczególnych służb, które do tej pory rywalizowały między sobą przy prowadzeniu postępowań. Zastrzeżenia budzi jednak bardzo długi czas zatrzymania pozwalający na weryfikację dowodów przez 14 dni, a także szeroki zakres stosowania np. podsłuchów w działaniu operacyjnym.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu